

## **Mgr Łukasz Habel**

*W 2002 ukończył studia licencjackie w PWSZ w Tarnowie na specjalności Chemia Stosowana broniąc pracę licencjacką pod tytułem „Silany - organofunkcyjne związki krzemu. Synteza oraz stabilizacja połączeń krzemooorganicznych” wykonaną pod kierunkiem dr inż. Jerzego Noska w Zakładzie Badawczym Zakładów Azotowych w Tarnowie. W 2004 obronił pracę magisterską w Uniwersytecie Jagiellońskim pod tytułem „Optymalizacja procesu pirolizy tetrafluoroetenu do heksafluoropropylenu” wykonaną pod kierunkiem dr inż. Jerzego Noska w Zakładzie Badawczym Zakładów Azotowych w Tarnowie oraz prof. dr hab. Edgara Bortla na Wydziale Chemii i Technologii polimerów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Od 2004 roku związany zawodowo z Grupą Azoty SA w Tarnowie. Obecnie pracuje na stanowisku specjalista technolog Wydział Ostonek i Granulatów Modyfikowanych w Segmencie Biznesowym Tworzyw. W 2009 roku ukończył studia podyplomowe w Politechnice Rzeszowskiej z zakresu tworzyw sztucznych.*

**Teraz odpowiada Pan za nadzór technologiczny nad produkcją Tworzyw Modyfikowanych w Grupie Azoty. Czy tak sobie wyobrażał Pan przyszłość zawodową wybierając studia chemiczne?**

Tak – może dlatego że już na studiach miałem kontakt z Zakładami Azotowymi w Tarnowie (praca licencjacka i magisterska – mocno doświadczalna na terenie ZAT) i już wtedy widziałem jaki wygląda i na czym polega praca chemika w takiej firmie chemicznej. Jednak zaczynając studia bardziej myślałem o pracy „naukowo-badawczej”.

**- Jaką specjalność Pan wybrał i dlaczego?**

Startowałem na matematykę jednak wybrałem „chemie stosowaną” w PWSZ w Tarnowie a następnie „Chemię i technologię polimerów” na UJ w Krakowie. Dlaczego – bo to chemia praktyczna.

**- Dlaczego wybrał Pan na miejsce studiów pierwszego stopnia Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Tarnowie?**

Ponieważ jest w Tarnowie. Bardzo duża część wykładowców to profesorowie z UJ więc i studia były na wysokim poziomie a atmosfera niezapomniana. Dużym atutem był już od pierwszego semestru kontakt z chemią przemysłową.

**- Jak Pan ocenia swoje studia? Jakie zajęcia były najbardziej interesujące, a jakie najtrudniejsze?**

Studia na PWSZ okazały się bardzo dobrym wyborem. Nasz rocznik był pierwszy więc i kontakt z wykładowcami i nie tylko, był bardzo specyficzny, niezwykły. Jak na wielu studiach pierwszy semestr/rok jest trudny i wymaga dużej pracy, jednak jak ktoś coś lubi to pokona każde „schody”. Najbardziej interesujące był zajęcia praktyczne – laboratoria i praktyki. Bardzo miłe wspominał czas studentki tak w Tarnowie jak i w Krakowie.

**- Jakie były Pan losy po studiach w PWSZ w Tarnowie, jak trafił Pan do Grupy Azoty w Tarnowie ?**

Po ukończeniu studiów licencjackich w PWSZ w Tarnowie, ukończyłem studia magisterskie na UJ w Krakowie o specjalności – chemia i technologia polimerów. Zaraz po obronie (tj po krótkich wakacjach) dostałem się na staż do Zakładów Azotowych W Tarnowie (obecnie Grupa Azoty SA)

a po jego odbyciu już tu pozostałem. W 2009 roku ukończyłem studia podyplomowe z zakresu tworzyw sztucznych na Politechnice Rzeszowskiej.

**- Na czym konkretnie polega Pan praca?**

Obecnie odpowiadam za „szeroko rozumiany” nadzór technologiczny, jakościowy i systemowy (ISO) nad produkcją tworzyw modyfikowanych konstrukcyjnych - PA-6, PA-6,6, POM, PBT, PP oraz osłonek poliamidowych i rurek PA-6, PA-12, PE. Zajmuje się „uruchomieniem” każdej nowej modyfikacji tworzyw, doбором i optymalizacją parametrów produkcji przy jednoczesnym zachowaniu wysokiego poziomu jakościowego otrzymanych produktów. Jedną pracą Technologa to nie tylko nadzór nad produkcją ale również kontakt z nowymi technologiami przetwórstwa tworzyw u Klientów, udział w Targach i konferencjach.

**- Jaki jest Pana ostatni lub największy zawodowy sukces?**

W pracy Technologa każdy rozwiązany problem – duży czy mały – jest zawodowym sukcesem i takich małych sukcesów codziennie jest dużo. Jednak dla mnie takim największym sukcesem jest ciekawa praca – bo nie niczego gorszego niż nudna praca, której się nie lubi.

**- Co by Pan powiedział osobom, które zastanawiają się nad studiowaniem chemii w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie?**

PWSZ w Tarnowie to bardzo dobry wybór. Najważniejsze atuty to kadra, która gwarantuje wysoki poziom, lokalizacja i atmosfera. Poza tym możliwość praktyki lub przynajmniej wizyty w zakładach chemicznych. A po ukończeniu „otwarte drzwi” na inne uczelnie.

*22 września 2014r.*